DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.730 SRODA 13.WRZESNIA 1944 r. ROK V.

WARSZAWA I MOSKWA.

W dniu 11.bm.londyński "Times",nieoficjalny organ rządu brytyjskiego,a zwłaszcza min.spraw zagran.,w artykule wstępnym zatytułowanym "Moskwa a walki w Warszawie" zamieścił następujące oświadczenie :

"Dnia 31.VII.zawiadomił premier Mikołajczyk sowieckiego komisarza spraw zagran. Mołotowa,że w związku ze zbliżaniem się do Warszawy wojsk sow.istnieje możliwość wybuchu powstania w stolicy. Dnia 2.VIII. gen.Bor wysłał depeszę do marsz.Stalina na ręce prem.Mikołajczyka z zawiadomieniem o wybuchu powstania i prośbą o udzielenie pomocy. Dn.3.VIII.prem.Mikołajczyk poinformował marsz.Stalina o rozpoczęciu działań powstańczych w Warszawie,przedkładając równocześnie wykaz punktów,w których można dokonać zrzutów oraz wykaz obiektów niem.,które należy zbombardować. Marsz.Stalin obiecał pomoc. W czasie od 12.do 16.VIII.gen.Bor przesyłał szczegółowe informacje o działaniach marsz.Rokossowskiemu,który już 6.VIII. został telegraficznie zawiadomiony o powstaniu. Dn.9.VIII.Moskwa dostała za pośrednictwem brytyjskim propozycje wspólnej akcji.- Po powrocie do Londynu prem.Mikołajczyk dwukrotnie depeszował do Moskwy,prosząc o udzielenie pomocy. Do dn.1.IX.Polacy panowali nad całym miastem. Poszczególne oddziały powstańcze były oddzielone od siebie tylko wąskimi pasami pozycji niem. Dn.2.IX.utracili Polacy panowanie nad całością. Przypominając zrzuty broni dla Warszawy dokonane przez lotnictwo brytyjskie,amerykańskie i polskie "Times" stwierdza,że 80% posłanej broni dostało się do rąk Polaków".

Może to oświadczenie położy kres oblegom,rzucanym na rząd polski i bohaterów Warszawy przez "patriotów polskich" w Moskwie,Chełmie i Lublinie.

-.-.-.-.-.-

Komunikat z frontu Warszawy donosi, iż na wszystkich odcinkach nie zaszły żadne zmiany. W śródmieściu toczą się ciężkie walki o każdy dom i każdą piwnicę,przyczym nieprzyjaciel wprowadza w akcję oddziały minierskie. Akcja lotnicza w dalszym ciągu o słabym nasileniu.

Prezydent miasta Warszawy wysłał do prezydenta N.Yorku depeszę z prośbą o natychmiastową pomoc dla Warszawy,gdyż późniejsza może już być spóźniona.

PIERWSZE CIOSY W LINIE ZYGFRYDA.

Silne oddziały pierwszej armii amer. - które wczoraj przekroczyły granicę Rzeszy , znajdują się w walce z załogą linii Zygfryda na całym odcinku między Akwizgranem a Trewirem. Artylerią sprzymierzonych ostrzeliwuje umocnienia,lotnictwo zaś prócz współudziału w rozbijaniu fortyfikacji,niszczy wgłębi linii blokhauzy,pozycje obronne i dworce kolejowe. Akwizgran zagrożony jest przez zdobycie silnej twierdzy belgijskiej Eben Emael. Zajęto również Eupen,Malmedy i Spa. Na północ od Maastricht zmuszono Niemców do odwrotu. Większa część Luxemburga znajduje się w rękach aliantów.Armia brytyjska wygrała bitwę o kanał Alberta. - W coraz to nowych punktach przekraczany jest kanał,a oddziały,które operują w Holancii posunęły się o 16 km. Drogi odwrotu Niemców w Holandii są silnie bombardowane.- W walce o kanał Alberta ponieśli Niemcy ciężką klęskę. Wczoraj wzięto 12.000 jeńców, a ilość zabitych i rannych jest dwa razy większa. Jeńcy zeznają,że cierpieli na brak butów,mundurów a nawet karabinów. Oficerowie i żołnierze SS uciekali zawsze pierwsi. Na północ od Metzu przekroczono Mozelę w nowych miejscach. Niem.kontrataki na tym odcinku osłabły,bowiem jak donosi "Atlantic Wall" - odwody musiały być przerzucone na inne zagrożone odcinki. Na wybrzeżu akcja likwidowania gniazd oporu zbliża się ku końcowi. Załoga Havru licząca 3.000 ludzi skapitulowała wraz z komendantem. W Dunkierce otoczonych jest 10.000 Niemców,w Calais 8.000,w Lorient 12.000,35.000 zaś między Dunkierką a Antwerpią. W południowej Francji 46.000 Niemców niema widoków na przebicie się do Rzeszy,bo VII.armia amer.- połączyła się z trzecią i dociera do granic Niemiec. Liczba jeńców wynosi tu już 74.000.

Kwatera sprzymierzonych ostrzegła ludność Nadrenii,by opuściła okolice fortyfikacji i fabryk i uciekła na wieś,bowiem naloty będą tak potężne,że schrony i rowy przeciwlotnicze nie dadzą zabezpieczenia. - Ostrzeżono również przed jakimikolwiek gwałtami i zbrodniami nad cudzoziemskimi robot-

nikami, bowiem każde takie przestępstwo będzie najsurowiej ukarane.

BITWA O WĘGRY I PRUSY WSCHODNIE.

Armie sowieckie przystąpiły do wielkich bitew okrążających, stosując w walce o Węgry manewr kleszczowy. Zdobywszy Krosno, Rosjanie osięgli miasto Duklę i prą na przełęcz w kierunku na Słowację. W Siedmiogrodzie posuwają się doliną Mirsz na Klausenburg. W chwili wkroczenia na Słowację i zdobycia Klausenburga, węgierska równina stanie otworem dla czerwonej armii. OKW widać liczy się z możliwością szybkiego opanowania Węgier, zarządziło bowiem spiesznę budowę szańców w okolicach Wiednia. Rosjanie posuwają się ponadto wzdłuż Dunaju na zachód z zamiarem opanowania półn. Jugosławii. W tym wypadku nietylko 20 dywizji niem. na Bałkanach stanie w obliczu zniszczenia, ale wojska sow. mają możliwość uderzenia na Austrię przez Styrię i Karyntię.

W Polsce toczy się bitwa o Łomżę, pozycje niem. zostały przełamane, a w Łomży toczą się walki uliczne. Silne patrole ros. operują nadal w Prusach, przygotowując teren dla nadciągających głównych sił sow.

DALSZE CIOSY LOTNICTWA ALIANTOW.

Wielka ofenzywa lotnicza nie słabnie. Wczoraj 1.500 bombowców najcięższego typu z baz angielskich bombardowało przemysł naftowy, metalurgiczny i samolotowy w Ruhlen Magdeburgu, Missburgu, Kilonii, Friedrichstadt Schöldenburgu, Maast i Hanstadt. Z Włoch 500 samolotów uderzyło na Ulm i okolice. Opór niem. znacznie słabszy niż w poniedziałek, a mimo to zniszczono w walkach 70 maszyn niem. W nalotach na lotniska zestrzelono 45, a na ziemi zniszczono 24 samoloty. W nocy potężny nalot na Dortmund. Tysiące bomb wywołało olbrzymie pożary. Moskity powtórzyły w nocy bombardowanie rafinerii i wykonały nalot na Berlin.

INNE FRONTY.

WŁOCHY. - Na odcinku zachodnim sprzymierzeni posunęli się 5 km. za Pistoyę, a 25 za Florencję. Toczą się tu walki na głównych pozycjach linii Gotów. Nad Adriatykiem szaleje bitwa, wróg rzuca w bój ciągle nowe rezerwy.

PACYFIK. - W akcji na Mindano prócz zatopienia konwoju japońskiego z 52-wu statków, zniszczono lub uszkodzono dalszych 37 jednostek i zestrzelono 68 samolotów. - U wybrzeży Birmy na morzu Andaman rozproszono jap. konwój. W Birmie 14-ta armia brytyjska przystąpiła po 6-miesięcznej przerwie do akcji zaczepnej w rej. Arakan.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Konferencja w Quebec trwa. Wczoraj wezwani zostali na narady wysocy oficerowie sztabów.

- W Bułgarii wzięto do niewoli dwóch niem. generałów. Wojska bułgarskie toczą walki z Niemcami na terenach Grecji i Jugosławii.

- We Włoszech skonfiskowano majątki znanych faszystów jak Farinacci, Grandi, Rossoni i Starazze.

- W Niemczech rozpocznie się wkrótce proces przeciw wielu cywilom, posądzonym o udział w spisku. Według doniesień oskarżenie ma objąć dra Schachta, b. ministra skarbu Rzeszy i Pupitza, b. min. finansów Prus. - W Korpusie oficerskim panuje oburzenie z powodu powieszenia marsz. Witzlebena.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 9.20 rano.

- Pozycje niem. w Rzeszy na przedpolu linii Zygfryda przełamano w drugim miejscu. Front w Rzeszy wynosi już 100 km. Fala za falą bombowców bombarduje całą przestrzeń od Karlsruhe po Akwizgran. Siły francuskie posunęły się już 40 km. za Dijon w drodze na Belfort. Polskie oddziały przeszły Gandawę i idą na północ. W Hawrze skapitulowało 7.000 Niemców.

- Dziś w nocy bombardowano Stuttgart i Frankfurt potężnymi eskadrami bombowców. - Moskity atakowały Berlin. W czasie wczorajszych nalotów na 3 rafinerie nafty w Zagł. Ruhry - 5 w środkowych Niemczech i jedną w Czechach, zniszczono 105 niem. samolotów tracąc 69 własnych.

- Rząd polski przesłał podziękowanie rządowi brytyjskiemu za pomoc udzieloną Warszawie. Lotnicy brytyjscy, afrykańscy i polscy zrzucili 100 ton broni i amunicji. - Zginęło 270 lotników, w tym 98 Polaków.

- 116 radiostacyj amerykańskich nadało apel burmistrza N. Yorku La Guardia o natychmiastową pomoc dla Warszawy. La Gurdia apelując do rządu amer. wzywa sumienie narodu amerykańskiego, by zmusiło rząd do energicznych kroków w sprawie pomocy dla Warszawy.

- Moskwa ogłosiła, że po uzgodnieniu między Rosją, W. Brytanią a Ameryką przedłożono Rumunii warunki rozejmu, które delegacja rumuńska podpisała.

---oooOOOooo---